

## UZASADNIENIE

W dniu 6 maja 2013 r. do Kuratorium Oświaty w K. wpłynęło zawiadomienie Prokuratury (...) w B. z dnia 30 kwietnia 2013 r. o przesłaniu przeciwko J. M. aktu oskarżenia do Sądu Rejonowego w B., w związku z czym (...) Kurator Oświaty wystąpił o wszczęcie wobec niego postępowania dyscyplinarnego.

Rzecznik Dyscyplinarny dla Nauczycieli przy Wojewodzie (...) wszczął w dniu 14 czerwca 2013 r. postępowanie wyjaśniające w związku z obwinieniem J. M. o uchybienie godności zawodu i obowiązkom nauczyciela polegające na używaniu słów powszechnie uważanych za obelżywe i wielokrotnym znieważeniu wychowanków (...) Ośrodka (...) w J.. Po jego przeprowadzeniu w dniu 26 lipca 2013 r., w trakcie którego, m. in. zapoznał się z charakterem zarzutów postawionych obwinionemu w toczącym się postępowaniu karnym, Rzecznik skierował do Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Wojewodzie (...) wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, w którym zarzucił obwinionemu uchybienie godności zawodu i obowiązkom nauczyciela polegające na używaniu słów powszechnie uważanych za obelżywe i wielokrotne znieważenie wychowanków (...) Ośrodka (...) w J. i wniósł o wymierzenie obwinionemu kary dyscyplinarnej – nagany z ostrzeżeniem określonej w art. 76 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela.

Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Wojewodzie (...) postanowieniem z dnia 29 lipca 2013 r. wszczęła postępowanie dyscyplinarne w stosunku do obwinionego J. M. i równocześnie zawiesiła je do czasu wydania prawomocnego orzeczenia w postępowaniu karnym.

Następnie postanowieniem z dnia 21 marca 2018 r. Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Wojewodzie (...) odwiesiła postępowanie dyscyplinarne w związku z otrzymaniem wyroku Sądu Okręgowego w B. VII Wydziału Karnego Odwoławczego z dnia 22 stycznia 2018 r., sygn. akt VII Ka 660/17 wydanym wobec obwinionego i wyznaczyła rozprawę dyscyplinarną na dzień 29 maja 2018 r.

Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Wojewodzie (...) po przeprowadzeniu rozprawy dyscyplinarnej, w trakcie której odebrała wyjaśnienia od obwinionego J. M., orzeczeniem dyscyplinarnym z dnia 29 maja 2018 r. uznała go winnym tego, że będąc nauczycielem mianowanym używał słów powszechnie uważanych za obelżywe i wielokrotnie znieważał wychowanków (...) Ośrodka (...) w J., czym uchybił godności zawodu nauczyciela i za to na podstawie art.76 ust.1 pkt 1 Karty Nauczyciela wymierzyła mu karę dyscyplinarną – nagany z ostrzeżeniem.

Komisja nie przychyliła się do wniosku formalnego obrońcy obwinionego dotyczącego umorzenia postępowania dyscyplinarnego uznając, że Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego prawidłowo przeprowadził postępowanie wyjaśniające, o czym świadczą dokumenty znajdujące się w aktach sprawy. Wskazała, że przeciwko obwinionemu toczyło się postępowanie karne.

Sąd Rejonowy w B. III Wydział Karny wyrokiem dnia 9 marca 2017 r., sygn. akt III K 948/15 po rozpoznaniu sprawy J. M. oskarżonego o to, że w okresie od maja do czerwca 2012 roku w J., w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru będąc, jako pracownik samorządu terytorialnego, funkcjonariuszem publicznym – wychowawcą w (...) Ośrodku (...) przekroczył swe uprawnienia i używając słów powszechnie uważanych za obelżywe wielokrotnie znieważał J. S., A. S. i M. K. działając w ten sposób na ich szkodę, tj. o czyn z art.231 §1 kk i art.216 §1 kk w związku z art. 11 § 2 kk i w związku z art. 12 kk – uznał, że zarzucany czyn wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 kk i art. 217 § 1 kk

w związku z art. 11 § 2 kk i na mocy art. 66 § 1 kk oraz art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył postępowanie karne na okres próby wynoszący jeden rok oraz na podstawie art. 67 § 3 kk orzekł obowiązek świadczenia pieniężnego w kwocie 500 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

W związku z apelacją wniesioną przez Prokuratora Rejonowego (...)

w B. i oskarżonego J. M. oraz jego obrońcy, Sąd Okręgowy

w B. VII Wydział Karny Odwoławczy wyrokiem z dnia 22 stycznia 2018 r., sygn. akt VII Ka 660/17 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wyeliminował z opisu czynu znamię funkcjonariusza publicznego i zakwalifikował ten czyn z art. 216 § 1 kk, a w pozostałej części utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Zdaniem Komisji zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania możliwe jest wyłącznie wówczas, gdy wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego. Warunkowe umorzenie postępowania karnego nie oznacza więc braku winy zarzucanego obwinionemu czynu. W związku z tym Komisja uznała, że J. M. swoim postępowaniem uchybił godności zawodu nauczyciela.

Odwołanie od tego orzeczenia wnieśli w dniu 20 czerwca 2018 r. obwiniony i jego obrońca z wyboru domagając się zmiany orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Wojewodzie (...) z dnia 29 maja 2018 r. z nagany z ostrzeżeniem na uniewinnienie, gdyż nie uchybił on godności zawodu i obowiązkom nauczyciela oraz z uwagi na uchybienia formalne, tj. ze względu na wskazane przez obwinionego i obrońcę nieprawidłowości proceduralne w działaniach rzecznika dyscyplinarnego na etapie postępowania wyjaśniającego.

Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej orzeczeniem dyscyplinarnym z dnia 16 maja 2019 r. postanowiła utrzymać w mocy zaskarżone orzeczenie. Wskazała, że po dokonaniu analizy materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu wyjaśniającym i przed Komisją I instancji, w tym wyroku Sądu Rejonowego w (...) III Wydział Karny z dnia 9 marca 2017 r. i wyroku Sądu Okręgowego VII Wydział Karny Odwoławczy w B. z dnia 22 stycznia 2018 r. uznała, iż materiał dowodowy jest spójny oraz że nie pojawił się żaden nowy dowód w sprawie.

W ocenie Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje w sposób jednoznaczny na zaistnienie zarzucanych obwinionemu czynów polegających na tym, że będąc nauczycielem – wychowawcą w (...) Ośrodku (...) w J., używał słów powszechnie uważanych za obelżywe i wielokrotnie znieważał wychowanków Ośrodka. Słusznie zatem Komisja I instancji uznała, że takie zachowanie obraża i jest wyrazem pogardy dla drugiego człowieka oraz uchybia godności zawodu nauczyciela. Wzięła przy tym pod uwagę bogaty materiał zgromadzony w trakcie postępowania prokuratorskiego i sądowego. Zdaniem Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej podnoszony przez obwinionego fakt, że Komisja I instancji jedynie „przepisała zarzuty z prokuratury” jest nieprawdziwy, jak i nie świadczy w żaden sposób o nieprawidłowości wydanego przez nią orzeczenia. Komisja ta zapoznała się bowiem, m.in. z aktami sprawy prowadzonej w prokuraturze i w sądzie, w tym z zeznaniami świadków i – m.in. – na tej także podstawie wydała swoje orzeczenie. Podkreśliła, że w postępowaniu wyjaśniającym Rzecznik Dyscyplinarny mógł zresztą, w myśl § 18 pkt 8 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 stycznia 1998 r. w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i trybu postępowania dyscyplinarnego, odstąpić od przesłuchiwania świadków i biegłych oraz od zbierania i przeprowadzania dowodów, ograniczając postępowanie wyjaśniające do ustalenia charakteru zarzutów postawionych obwinionemu w toczącym się postępowaniu karnym.

Skład orzekający Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej nie dopatrył się także proceduralnych nieprawidłowości ani wskazanego w odwołaniu łamania prawa obwinionego do obrony. Komisja podniosła, że zgodnie § 18 pkt 5 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 stycznia 1998 r. zarówno obwiniony, jak i jego obrońca zostali prawidłowo powiadomieni o terminie

i miejscu przeprowadzania czynności podejmowanych w toku postępowania wyjaśniającego pismem z dnia 14 czerwca 2013 r. Podkreśliła, że z uwagi na zawarty w art. 81 ust. 1 Karty Nauczyciela zawity termin wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, Rzecznik Dyscyplinarny nie mógł przychylić się do prośby obwinionego o przesunięcie terminu przesłuchania na termin odpowiadający mu (i obrońcy) w związku z ich planami urlopowymi. Zdaniem Komisji, niezłożenie wyjaśnień z przyczyn leżących po stronie obwinionego, w myśl § 18 pkt 6 tego rozporządzenia, nie stanowiło zatem przeszkody w złożeniu przez Rzecznika Dyscyplinarnego wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego.

Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna – w związku z zarzutami obwinionego i jego obrońcy, iż pomimo, że wyrok nie był skazujący i nie wiązał Komisji ustaleniami sądu w zakresie winy z mocy prawa, to jednak został dołączony do akt niniejszej sprawy jako materiał dowodowy, którego treść jednoznacznie wskazuje na jego winę – stwierdziła, że brak wyroku skazującego wprawdzie nie wiąże Komisji z mocy prawa, ale nie wyklucza w żaden sposób odpowiedzialności dyscyplinarnej obwinionego. Warunkowe umorzenie, które w postępowaniu karnym orzekł sąd, ma w swoim założeniu niekwestionowany czyn i winę sprawcy. Sąd nie potwierdził wersji obwinionego i obrońcy, że obelżywe słowa padające pod adresem wychowanków były odpowiedzią na prowokację ze strony podopiecznych. Skład orzekający Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej również nie dał wiary takim zapewnieniom podkreślając, że stanowią one o kontekście i specyfice pracy w ośrodkach wychowawczych, ale nie wyłączają odpowiedzialności dyscyplinarnej pracujących tam nauczycieli- wychowawców. Za nieprzekonujące uznał też wskazywane przez J. M. i jego obrońcę „kreowanie sytuacji” na niekorzyść obwinionego przez innych pracowników Ośrodka.

Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna nie zgodziła się również z opinią J. M. przedstawioną na rozprawie w dniu 16 maja 2019 r., iż „członkowie wymiaru sprawiedliwości mogli się nie orientować w zawłościach funkcjonowania takich placówek jak ośrodek wychowawczy” oraz że sam obwiniony zmuszony był „użyć różnych słów, ostrzejszych słów, których może w debacie parlamentarnej się nie używa”. Ponadto – zdaniem Komisji – próba legitymizowania przez niego niewychowawczych działań argumentem, który pojawił się na rozprawie w dniu 16 maja 2019 r., że: „wychowankowie posługują się znacznie bardziej wulgarnym językiem i nie są z tego rozliczani” – potwierdza potrzebę weryfikacji i doskonalenia metod pracy z wychowankami tak, by zapewnić im prawidłowe wzorce i skuteczne wychowawczo metody oddziaływać. Trudno bowiem uznać, że używanie słów „głupki”, „pajace” jest pożądaną formą uświadamiania wychowankom niepoprawności ich postępowania.

Komisja wskazała też, że wymierzona obwinionemu kara powinna być ostrzeżeniem przed źle obranym przez niego kierunkiem oddziaływać na wychowanków, dla których niejednokrotnie właśnie ośrodek wychowawczy jest miejscem nauki komunikacji bez przemocy, z poszanowaniem godności każdego człowieka. W innym wypadku instytucja taka traci swoją, założoną już w nazwie, rolę wychowawczą, a staje się ośrodkiem opresji i źle pojmowanej dyscypliny.

Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna podała również, że postawa obwinionego w czasie rozprawy odwoławczej – kpiący śmiech, przerywanie obrońcy i przewodniczącej składu orzekającego, głośne komentowanie wystąpienia zastępcy rzecznika dyscyplinarnego i kwestionowanie zasadności istnienia komisji dyscyplinarnych, świadczyły o braku zrozumienia niestosowności czynu, za który został ukarany przez Komisję I instancji. Wielokrotne przywoływanie przez J. M. i jego obrońcę zapisów Karty Nauczyciela, które mają go chronić, nie licowało z przestrzeganiem ustawy w zakresie rozumienia i przestrzegania obowiązków nauczyciela.

Skład orzekający Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej nie miał wątpliwości, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdził winę J. M. w zakresie używania obelżywych słów i znieważenia wychowanków (...) Ośrodka (...) w J..

Zdaniem Komisji obwiniony uchybił godności zawodu nauczyciela i obowiązkom nauczyciela, a tym samym naruszył art.6 Karty Nauczyciela i w związku z tym utrzymała w mocy zaskarżone orzeczenie.

Odwołanie od orzeczenia dyscyplinarnego Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej złożył J. M. wnosząc o uniewinnienie go od stawianych zarzutów.

Podniósł, że jego zdaniem Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego naruszył przepisy Karty Nauczyciela z art.85d pkt 1, dotyczące prawa do korzystania z pomocy wybranego obrońcy oraz art.85g pkt 1 tej ustawy poprzez wyznaczenie przesłuchania w lipcu, czyli w okresie urlopowym nauczycieli i wakacji młodzieży, tym samym uniemożliwiając złożenie wniosków dowodowych (przesłuchania świadków) z powodu wyjazdu na wakacje nieletnich z MOW J.. W jego ocenie każdy z tych powodów był wystarczający do zawieszenia postępowania. Zarzucił, że zaistniała sytuacja została stworzona przez Zastępcę Rzecznika poprzez wyznaczenie terminu postępowania w okresie urlopu nauczycieli i wakacji młodzieży, a zatem twierdzenie

o powodach leżących po jego stronie jest nieuzasadnione. Podał, że nie kwestionuje trzymiesięcznego terminu wszczęcia postępowania, ale wskazał na treść art.85e pkt 6 Karty Nauczyciela, który ma bezpośredni związek z art.85d pkt 1 tej ustawy. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego pominął te przepisy wszczynając postępowanie dyscyplinarne pomimo usprawiedliwionej nieobecności jego obrońcy. Narusza to nie tylko przepisy Karty Nauczyciela, ale i jego konstytucyjne prawo do obrony. Konsekwencją działania Rzecznika było postępowanie pozostałych instytucji dyscyplinarnych rozpoznających jego sprawę.

Wskazał nadto, że sprzeciwił się również przywołaniu prawomocnego wyroku, który jako że nie był skazujący, nie wiązał Komisji Dyscyplinarnej w zakresie winy (art. 85a pkt 2 Karty Nauczyciela). Co więcej, na etapie postępowania wyjaśniającego uniemożliwiono mu przesłuchanie świadków, jak i odmówiono mu prawa do obrońcy. Sam również nie składał wyjaśnień (z powodu nieobecności obrońcy), co jego zdaniem świadczy o naruszeniu przez Zastępcę Rzecznika przepisów nakazujących wysłuchanie obu stron – art. 85g pkt 1 i 3 Karty Nauczyciela.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Postępowanie dyscyplinarne nauczycieli zostało uregulowane w Rozdziale 10 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 2215 ze zm.).

Zgodnie z art. 75 ust. 1 tej ustawy nauczyciele podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za uchybienia godności zawodu nauczyciela lub obowiązkowi, o których mowa w art. 6.

Kwestia sporna w rozstrzyganej sprawie sprowadzała się do oceny, czy J. M. uchybił godności zawodu nauczyciela lub obowiązkowi, o których mowa w art. 6, a w konsekwencji, czy powinien ponieść odpowiedzialność dyscyplinarną.

Zwrócić przede wszystkim trzeba uwagę – co miało istotne znaczenie dla rozpoznania sprawy – że z dniem 31 maja 2016 r. zmianie uległy przepisy dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli – Rozdział 10 uzyskał nowe, obecne brzmienie. Zmiany te zostały wprowadzone przepisami ustawy z dnia 18 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2016 r., poz. 668).

Zgodnie jednak z art. 11 tej ustawy do wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia jej w życie postępowań wyjaśniających i postępowań dyscyplinarnych stosuje się przepisy dotychczasowe.

Poza sporem było, że postępowanie dyscyplinarne w stosunku do obwinionego J. M. zostało wszczęte przez Komisję Dyscyplinarną dla Nauczycieli przy Wojewodzie (...) postanowieniem z dnia 29 lipca 2013 r.

Oznacza to, że postępowanie to powinno toczyć się według dotychczasowych przepisów, sprzed zmian obowiązujących od 31 maja 2016 r. Czyni to bezzasadnymi zarzuty podniesione w odwołaniu dotyczące naruszenia prawa materialnego, w zakresie w jakim powołują się (odwołują się) na przepisy obowiązujące od 31 maja 2016 r.

Zgodnie z art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (w brzmieniu sprzed wskazanej zmiany), postępowanie dyscyplinarne nie może być wszczęte po upływie 3 miesięcy od dnia uzyskania przez właściwy organ, przy którym powołana została komisja dyscyplinarna – wiadomości o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary i po upływie 3 lat od popełnienia tego czynu. Jeżeli jednak czyn stanowił przestępstwo, okres ten nie mógł być krótszy od okresu przedawnienia ścigania tego przestępstwa. Obecnie okres na wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wynosi 5 miesięcy, przy czym, jeżeli nauczyciel, którego dotyczy postępowanie wyjaśniające, z powodu nieobecności w pracy nie ma możliwości złożenia wyjaśnień, bieg tego terminu, nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu do dnia jego stawienia się do pracy (art. 85o ust. 1 i ust. 3 Karty Nauczyciela w brzmieniu obowiązującym od 31 maja 2016 r. oraz od 19 stycznia 2021 r. w zakresie zmiany terminu 3 miesięcy na 5 miesięcy).

Wskazać nadto należy na treść § 18 ust. 5 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 stycznia 1998 r. w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i trybu postępowania dyscyplinarnego (Dz. U. Nr 15, poz. 64 ze zm.), zgodnie z którym w postępowaniu wyjaśniającym należy przesłuchać obwinionego oraz umożliwić mu złożenie wyjaśnień mogących mieć znaczenie dla sprawy. Obwiniony i jego obrońca mają prawo zgłosić wniosek o przesłuchanie wskazanych przez nich świadków i o przeprowadzenie innych dowodów. Obwiniony ma też prawo do zapoznania się z materiałami zebranymi w postępowaniu wyjaśniającym oraz złożyć dodatkowe wyjaśnienia w sprawie, jak również może odmówić złożenia wyjaśnień. Z kolei § 18 ust. 7 przewidywał możliwość – jeżeli przeciwko obwinionemu toczyło się lub zostało zakończone postępowanie wyjaśniające – odstąpienie przez rzecznika dyscyplinarnego od przesłuchania świadków i biegłych oraz zbierania i przeprowadzania dowodów. W takim przypadku rzecznik mógł ograniczyć postępowanie wyjaśniające do ustalenia charakteru zarzutów postawionych obwinionemu w postępowaniu karnym oraz zebrania innych informacji, które uznał za niezbędne dla dalszego postępowania w sprawie.

Jak wynika z akt postępowania dyscyplinarnego, (...) Kurator Oświaty w dniu 6 maja 2013 r. został poinformowany przez Prokuraturę (...) w B. o przesłaniu przeciwko J. M. aktu oskarżenia do Sądu Rejonowego w B.. Od tej daty należało więc liczyć 3 miesiące na wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Jest to termin stosunkowo krótki i – jak wcześniej wskazano – nie było wówczas przepisu pozwalającego na zawieszenie postępowania z powodu nieobecności obwinionego w pracy. Postępowanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, który dwukrotnie wyznaczył J. M. termin do złożenia wyjaśnień, a wobec nieskorzystania przez niego z tej możliwości z uwagi na zapoznanie się z wyznaczonym terminem po powrocie z dyżuru nocnego i zaplanowany urlop wypoczynkowy (w drugim terminie), ograniczył postępowanie wyjaśniające do przesłuchania B. K. w charakterze świadka oraz do zapoznania się z aktami sprawy o sygn. III K 510/13 Sądu Rejonowego w B. (w szczególności z zeznaniami świadków – pokrzywdzonych J. S., A. S. i M. K. oraz pedagoga B. B.) i następnie (w oparciu o zebrany materiał dowodowy) sporządził wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego – uznać należy za dopuszczalne.

Postępowanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego odpowiadało zasadzie szybkości postępowania wyjaśniającego (v. § 19 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 stycznia 1998 r.). Zauważyć należy, że J. M. był przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym. Zarówno z tym dowodem, jak i z pozostałymi zawartymi w aktach tego postępowania zapoznał się Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego. W sytuacji, gdy został wniesiony przeciwko J. M. akt oskarżenia, postępowanie wyjaśniające musiało zakończyć się wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, które po wszczęciu zostało równocześnie zawieszono do czasu prawomocnego zakończenia sprawy karnej. Wskazać nadto należy, że brak wyjaśnień od obwinionego w postępowaniu wyjaśniającym został sanowany w toku postępowania dyscyplinarnego – w obu instancjach J. M. składał obszernie wyjaśnienia.

Zwrócić także należy uwagę, że obwiniony w dniu 24 lipca 2013 r. (tj. w którym został wyznaczony termin jego przesłuchania przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego) był obecny w miejscu, w którym miało odbyć się przesłuchanie, jednak nie zgodził się na nie.

Z uwagi na krótki termin na wszczęcie postępowania dyscyplinarnego oraz zasadę szybkości tego postępowania, jego zachowanie mogło zostać potraktowane przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego jako niezłożenie wyjaśnień z przyczyn leżących po stronie obwinionego, a tym samym nie stanowiło przeszkody w złożeniu wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego (por. § 18 ust. 6 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 stycznia 1998 r.).

W kwestii braku związania w postępowaniu dyscyplinarnym wyrokiem Sądu Okręgowego VII Wydział Karny Odwoławczy w B. z dnia 22 stycznia 2018 r., sygn. akt VII Ka 660/17 wskazać należy, że zgodnie z obecnie obowiązującym przepisem art. 85a ust. 2 Karty Nauczyciela, jeżeli w sprawie będącej przedmiotem postępowania dyscyplinarnego zapadł prawomocny skazujący wyrok sądowy, komisja dyscyplinarna jest związana ustaleniami sądu

w zakresie winy. Zasada ta obowiązuje również w postępowaniu cywilnym. Stosownie bowiem do treści art. 11 kpc ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Oznacza to, że zasada związania nie dotyczy wyroków karnych warunkowo umarzających postępowanie, gdyż nie są to wyroki skazujące. Stąd też ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku warunkowo umarzającego postępowanie karne powinny być ocenione w ramach przysługujących sądowi cywilnemu uprawnień z art. 233 § 1 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2017 r., sygn. IV CSK 621/16, LEX nr 2376901).

W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia faktyczne dokonane w postępowaniu karnym zakończonym ostatecznie prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego VII Wydział Karny Odwoławczy w B. z dnia 22 stycznia 2018 r., sygn. akt VII Ka 660/17 w pełni zasługują na uwzględnienie.

Z zebranego w tym postępowaniu materiału dowodowego, a w szczególności z zeznań świadków A. S. (k.165 i 495 akt o sygn. VII Ka 660/17 Sądu Okręgowego w B.), M. K. (k.159-160 i 593 akt j.w.) i J. S. (k.162-163 i 814-816 akt jw.) jednoznacznie wynika, że J. M. używał wobec wychowanków (...) Ośrodka (...) w J. określeń: „wstawać pajace”, „głupki”, czy „zamknąć dupy”. Zeznania te – mimo drobnych nieścisłości wynikających z upływu czasu w trakcie drugiego przesłuchania przed Sądem, co do zasady (zachowania obwinionego) były zgodne i wzajemnie się uzupełniały. Zasługiwały więc na wiarę i mogły stanowić podstawę do dokonania (jak przyjęły Sądy obu instancji w postępowaniu karnym) stanowczych ustaleń faktycznych. Fakt, iż świadkowie przebywali w Ośrodku za naganne zachowania, a nawet w trakcie pobytu w nim dopuszczali się takich zachowań, nie może sam w sobie przekreślać ich wiarygodności.

Odmienne wyjaśnienia J. M. co do popełnienia zarzucanego mu czynu nie zasługiwały tym samym na uwzględnienie.

Wskazać w tym miejscu należy na stanowisko obwinionego w toku postępowania przed Odwoławczą Komisją Dyscyplinarną na rozprawie w dniu 16 maja 2019 r. Jako argumentu mającego niejako usprawiedliwiać jego postępowanie użył on stwierdzenia że:

„wychowankowie posługują się znacznie bardziej wulgarnym językiem i nie są z tego rozliczani” oraz „trzeba czasami niestety ale użyć różnych słów, ostrzejszych słów, których może w debacie parlamentarnej się nie używa”. Potwierdza to więc – co najmniej – niewłaściwe zwracanie się do wychowanków.

Używanie takich słów nie powinno mieć miejsca, nawet jeżeli oni sami zachowywali się niestosownie wobec niego. Od obwinionego jako nauczyciela-wychowawcy należy bowiem oczekiwać wyższych standardów zachowania i

postępowania zgodnego z obowiązkami określonymi w art. 6 Karty Nauczyciela. Stanowi on, że nauczyciel obowiązany jest m.in.:

2. wspierać każdego ucznia w jego rozwoju,

4. kształcić i wychowywać młodzież w umiłowaniu Ojczyzny, w poszanowaniu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w atmosferze wolności sumienia i szacunku dla każdego człowieka,

5. dbać o kształtowanie u uczniów postaw moralnych i obywatelskich zgodnie z ideą demokracji, pokoju i przyjaźni między ludźmi różnych narodów, ras i światopoglądu.

Nie ulega wątpliwości, że używanie wobec wychowanków określeń: „wstawać pajace”, „głupki”, czy „zamknąć dupy” było brakiem szacunku wobec nich, znieważało ich i poniżało.

Prawidłowo zatem Komisje Dyscyplinarne obu instancji przyjęły, że zachowanie J. M. stanowiło uchybienie godności zawodu nauczyciela, które uzasadniało jego odpowiedzialność dyscyplinarną.

Odnosnie wymierzonej obwinionemu kary (nagana z ostrzeżeniem) uznać ją należy za adekwatną do popełnionego czynu, przy uwzględnieniu okoliczności, iż jest to najniższa z kar wymienionych w art.76 ust.1 pkt 1 Karty Nauczyciela.

Mając powyższe względy na uwadze, skoro odwołanie okazało się bezzasadne, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc w związku z art. 77 ust. 5a ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (w brzmieniu obowiązującym do 30 maja 2016 r.).

/-/ SSA G.Pietrzyk-Cyrbus /-/ SSA W.Bzibziak /-/ SSA B.Torbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia